

Nr. 129

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

7 N Domiceii i Eufroz.  
8 P Stanisława B. M.  
9 W Grzegorza Ner.  
10 S Izidora Or.  
11 C Mamerfa  
12 P Pankracęgo M.  
13 S Serwacego

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1:60  
Miesięcznie „ 420.  
za roznośzenie  
30 mk. miesięcznie  
z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 1500  
Miesięcznie „ 500  
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

dolara miesięcznie

Konto Poczto. Kasy  
Oszczędności 69.594.  
Należność pocztowa  
opłaconą ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 13 maja 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

## KONFERENCJA GENUENSKA.

Dyskusja nad stanowiskiem delegacji polskiej odłożona

WARSZAWA (PAT) Na czwartkowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, któremu przewodniczył pos. Stanisław Grabski pp. Zaleski i Wieniawski, delegaci na konferencję genueską zdawali sprawozdanie o pracach z tej konferencji. p. Zaleski przedstawił stan rzeczy do chwili swego wyjazdu - zastrzegając się że o tem co następuje nie może dać bliższych informacji, ponieważ było szereg spraw, z którymi nie miał styczności bezpośredniej. Wobec tego może dać tylko swoją opinię, a nie zdanie oficjalne.

P. Wieniawski zdał sprawozdanie jak na konferencji były traktowane sprawy gospodarcze i układy z Rosją. Po wysłuchaniu sprawozdania komisja spraw zagranicznych uchwaliła, że dyskusja w obecnej chwili nad sprawozdaniem delegatów może mieć jedynie charakter informacyjny, poczem członkowie komisji zabierali głos, stawiając jedynie pytania w

poszczególnych kwestiach, dotyczących się konferencji. Przemawiali pp. Rataj, Rosset, Chałczyński, Lutostawski, Krzyżanowski, Seyda, Skulski, Lieberman, Uziębło Dąbski i Perł. Mówcy interesowali się przede wszystkim wysunięciem na forum konferencji sprawę Wileńszczyzny i Małopolski.

Poruszono również pogląd co do spraw granic wschodnich Polski. Sprawa ta jest już naprawdę przez traktaty Polski z sąsiednimi państwami ustalona i że obecnie może być mowa jedynie o formalnym usankcjonowaniu tych granic przez powołane państwa. Łączenie zaś tej sprawy z Wileńszczyzną i Małopolską, szczególnie na konferencji genueskiej, było nieodpowiednim z punktu widzenia Polski, która nie może się zgodzić na poruszenie tych spraw na terenie międzynarodowym i zewnętrznym.

Wręczenie odpowiedzi rosyjskiej.

GENUA, 12. (PAT) Odpowiedź rosyjska została wręczona Schanzerowi, jako przewodniczącemu podkomisji politycznej i dziś przed południem została podana do wiadomości poszczególnym delegacjom i prasie. Odpowiedź ta wywołała w kołach konferencji ożywione rozmowy i komentarze. Zdaniem delegacji angielskiej odpowiedź rosyjska winna być uważana za podstawę do dalszych dyskusji.

Prawdziwa treść tego dokumentu zawiera ta jest w jego części ostatniej, w której delegacja rosyjska stwierdza, że żąda się od Rosji bardzo poważnych i ciężkich zobowiązań. Rosja pragnie, ażeby dokładnie określono jej zobowiązania, jak również wysokość kredytu. Według poglądów delegacji angielskiej, odpowiedź rosyjska zawiera momenty dodatnie i zadawalniające. Sekretarz Lloyd George'a zastrzegł się, że wypowiada tylko pierwsze wrażenie, jakie wywarła na nim odpowiedź, albowiem istotna treść noty rosyjskiej wymaga gruntownych badań.

GENUA 12 (Pat) Lloyd George zabrał dziś po południu najbliższych swych współpracowników i przedstawicieli dominion angielskich i rozpa-

„Morning Post” o dymisjonowanie Lloyd George'a

LONDYN, 12 maja. — „Morning Post” stwierdza w artykule wstępnym, że stało się kwestją aktualną ustąpienie obecnego Rządu. Uzasadnia to w następujących wywodach: „Naród brytyjski posiada dwie charakterystyczne właściwości, mianowicie cierpliwość i ufność, któremi obdarza swój Rząd. Naród angielski utworzył w roku 1918 Rząd, który składał się przeważnie z konserwatystów, a na którego czele stanął mąż, nie należący wprawdzie do konserwatystów, jednak

trywał wspólnie z nimi treść noty rosyjskiej 9

GENUA, 12 (PAT) Ze strony angielskiej donoszą w sprawie memorjału: Nie wiadomo jeszcze, jakie stanowisko wobec odpowiedzi rosyjskiej zajmie Francja. Prawdopodobnie dziś wieczorem lub jutro delegacja angielska odbędzie konferencję z delegatami francuskimi. Obecnie obradują wszystkie delegacje odrębnie.

Ze strony włoskiej przedstawiono następującą opinię o memorjale: Udzielenie odpowiedzi na notę rosyjską jest zbyt ciężkie, a nawet szkodliwe w powodu jej charakteru politycznego. Są jednak w tej nocy dwa punkty, które zwracają uwagę i zdają się mieć ważne znaczenie. Pierwszym jest zapewnienie, że Rosjanie chcą uznać interesy małych posiadaczy, a w tem możnaby się dopatrzeć początku uznania własności prywatnej. Wyrażenie „drobna własność” nie musi być interpretowane ściśle. Jest rzeczą możliwą, że da się skłonić Rosję do dalszych koncesji. Drugim punktem, który sprawia wrażenie korzystne, jest propozycja wybrania komisji, która po ukończeniu konferencji miałaby zbadać dokładnie zagadnienia finansowe.

że stojący na stanowisku konieczności narodowych. W tym czasie Lloyd George był oddany Sprzymierzeńcom. Przeprowadzał on stanowczo swoją politykę w stosunku do Niemiec i zachowywał się odpowiednio wobec bolszewików. Nagle jednak sprzeniewierzył się swym zasadom. Jednakże należy stwierdzić, że naród brytyjski nie zgadza się z obecną polityką Lloyd George'a, ponieważ polityka ta dąży do zerwania przymierzy.”

ETAMINY

BATYSTY, FROTTE  
i FIRANKI  
poleca sklep biawatny  
A. TETZLAFF i S-ka  
Piotrkowska 160 tel. 541.

2078

### Dzikie żądania.

GENUA, 11 | S. Delegacja angielska jak donosi polityczny sprawozdawca „Kurjera Porannego” komentuje uchwałę mocarstw w ten sposób, że sprawa Galicji Wschodniej i Litwy winna być załatwiona przez komisję polityczną z udziałem Niemiec i Rosji. (2)

### Watykan i Sowiety.

GENUA, 12 maja. — Podpisany został układ między Watykanem a Sowiecami. Delegacja Sowiecka nie zgodziła się na przyjęcie 3-go punktu, dotyczącego zwrotu mienia kościelnego w Rosji. Wobec tego Stolica Apostolska zrzekła się włączenia 3-go punktu i nie stało na przeszkodzie zawarciu układu.

### Francja w obronie Polski

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 12 5. P. K. donosi do „Rzeczypospolitej” z Paryża, co następuje: Wskutek wczorajszych wiadomości z Genui zwołano wczoraj przed południem posiedzenie Rady Ministrów, pod przewodnictwem p. Poincaré'go. Rada Ministrów przyjęła wywody angielskiego premiera w sprawie Wileńszczyzny i Małopolski Wschodniej (oraz okręgu Saary) z całkowitą niechęcią. Powodem tego stanowiska jest fakt, że sprawy, poruszone przez Lloyd George'a, zostały wykluczone z programu Zjazdu. W postępowaniu Lloyd George'a widzi się tutaj próbę utworzenia ze Zjazdu niejako sądu suwerennego dla ponownego rozpatrywania tych spraw, które zostały już załatwione różnymi traktatami.

PARYŻ, 12 maja. — Poseł Zamoyski został zaproszony przez Prezydenta Ministrów p. Poincaré'go na dłuższą naradę, podczas której omawiano sprawy polskie.

### Rząd angielski nie udzieli pożyczki Rosji

LONDYN 12 (PAT) Sir Robert Horn oświadczył w izbie gmin, iż rząd angielski oświadczył jasno, że nie zamierza udzielić pożyczki Rosji sowieckiej. (1)

## Co się dzieje w Prusach Wschodnich.

Ogólna opinia w narodzie niemieckim o Polsce, jako o sztucznym tworze imperjalistycznym, zbudowanym przez Francję na wschodnich granicach Niemiec celem okrojenia ich i zaszachowania ich siły, dowodzi, że niema tam do dziś dnia zrozumienia dla faktu przełomowego w dziejach Europy, jakim było odbudowanie państwa polskiego, tak jak przed wojną istnienie sąsiadującego z Niemcami dwudziestomiljonowego narodu o zdolnościach rozwojowych negowano lub starano się zaciemnić ogólnikami o „wielkopolskiej agitacji“. We wszystkich głosach prasy niemieckiej o Polsce powtarza się owo łączenie nienawiści ku Polsce z nienawiścią do Francji.

Podając wiadomość o przymierzu francusko—polskim „Voss. Ztg.“ robi znamienne uwagę o Traktacie Wersalskim; „Podpisałmy ten traktat i żaden odpowiedzialny polityk niemiecki nie myśli o gwałtownej jego zmianie (?) Przekonania, że nie stworzono tu dzieła wieczystego, nikt nam zabronić nie może; z naszą praktyczną polityką wobec państwa polskiego nie ma to nic do czynienia narazie i prawdopodobnie jeszcze na długi okres czasu.“ Rzekoma „ogłębność“ tej formułki jest bardzo znamienne w zestawieniu z tysiącami głosami prasy niemieckiej, które od czasu Traktatu Wersalskiego podnosiły się i podnoszą stale przeciwko temu traktatowi i przeciwko Polsce, a których zbiór złożyłby się na gruby tom cennych przyczynków, jak to Niemcy powstanie niepodległej Polski powitaly. Omawiając pewno mapę Polski i krajów ościennych pisze „Berl. Boers in Ztg.“ (4 12, 21): „Potężny, zaokrąglony kompleks, który od Odry aż do Dźwiny, od Dniestru aż do Zatoki Gdańskiej szeroko i ciężko wleca się między zgnębionych sąsiadów—polityczne położenie nad Bałtykiem—to Polska, która chce zdobywać i rozszerzać się pod opieką francuskiej, Polska, która głęboko wrzytna się w Rzeszę Niemiecką, a przestrzeń między Niemcami a Rosją coraz bardziej chce powiększyć i coraz wyższe między nimi wały usypać. I z tą Polską nasi pełnomocnicy muszą zasiąść teraz do jednego stołu. W tym samym czasie przed konferencją genewską radził Teodor Wolff w „Berl. Tageblatt“ Polskę udusić i wysuszyć, a przed kilku dniami wyraził on w Geni swoją opinię co do Polski słowami: „Polska jest główną omyłką Wersalu i lepiej o niej nie mówić“.

Rząd niemiecki, którego ostatnia nota do rządu polskiego na tegóż przedstawienia z powodu mowy nadprezydenta Siehra zdradziła źródło, z którego czerpie swoje wiadomości wie doskonale, że istnieją rozgałęzione organizacje społeczne, które nie szczędzą funduszy i agitacji, aby myśl odzyskania ziem straconych zpopularyzować wśród najszerszych sfer społeczeństwa niemieckiego. Taką organizacją jest „Der Deutsche Schutzbund“, który obejmuje swoimi wpływami nie tylko ziemie b. Rzeszy Niemieckiej, ale sięga ponad to i we wszystkie kraje dawnej monarchji Habsburgów. Celem jego jest zjednoczenie rozdartego przez traktaty pokojowe narodu niemieckiego, w jedną wielką całość gospodarczą, kulturalną i językową. Owóż „Schutzbund“ ten zwoluje na Zielone Świątki br. wielki zjazd (III. Zjazd Związkowy) do Prus Wschodnich. Zjazd ten ma odbyć się w Olsztynie (Allenstein). Uczestnikami zjazdu mają być przedstawiciele wszystkich 103 organizacji „Schutzbundu“ Niemców, mieszkających na pograniczu polskim i poza granicami Niemiec. Organizacja zjazdu kierują hakałtyści i działacze olsztyńscy. Duszą organizacji jest głośny Worgitzki. Wobec tego, że inicjatywa zjazdu wyszła ze strony „Heimatdienst“ nie ulega wątpliwości, że zjazd ten będzie widownią zorganizowanej naganki przeciw polskiej na wzór słynnego wystąpienia nadprezydenta Prus wschodnich, Siehra. W „Berliner Boersen-Ztg.“ powiada dr. Richard Bahr, że zjazd ma „Schutzbundowi“ w Prusach Wschodnich „tej najważniejszej kolonii niemieckiej przynieść „ostateczne skryształowanie jego zadań i metod pracy, czy to w

dziedzinie zagadnień kulturalnych i oświatowych, czy też gospodarczych i praw mniejszości narodowych.

Jak owe „zadania i metody pracy“ „Schutzbundu“ wzgl. jego filji „Heimatdienst“ w Prusach Wschodnich obecnie wyglądają o tem polska prasa już często się rozpisywała. Hakata, zduszona w Poznańskim, rugowana na Pomorzu i wypychana ze skrawka Górnośląska, uwila sobie trwale gniazdo w Prusach Wschodnich i konsekwentnie a celowo przeprowadza tam dzieło niszczenia żywiołu polskiego. Kampanja prowadzona jest metodycznie, po prusku, za pomocą nawet Kościoła, który germanizować ma tamtejszy steryory zowany i gnebiony żywioł polski. (Dowody tego postępowania niektórych tamtejszych księży centrowców, przytoczyliśmy w „Polaku“ Nr. 26 z dnia 1 lutego). Propaganda przeciw polska w Prusach Wschodnich prowadzona jest z całym nakładem sił i środków, jakie państwo pruskie oddawna ma do rozporządzenia, gdy chodzi o zgnębienie żywiołu polskiego. A więc wbrew zobowiązaniom traktatu wersalskiego o prawach dla mniejszości narodowych, rząd Prus wschodnich dotychczas nie zezwolił na zapisanie w rejestrze stowarzyszeń istniejącego i działającego w całym Prusiech Związku Polaków w Prusach Wschodnich. Związek, powołując się wciąż na konstytucję pruska, wędruje z urzędu do urzędu i zawsze odprawiany jest z kwitkiem. — Tak wygląda praworządność.

Ale tamtejsi Polacy są uparci. Postanowili skorzystać z przysługujących im praw i z uporem procesują się o uzyskanie formalnego uznania, że organizacja ich, obejmująca całą ludność polską Mazur, Warmji i Powiśla, ma prawo do istnienia.

Tę systematyczną i wyrafinowaną agitację przeciw polską prowadzi ów „Heimatdienst“, który organizuje szczególnie związki wojskowe, jak kriegervereine i td. Głównym momentem agitacyjnym jest u „Heimatdienst“ dążność do przekonania tych wszystkich, którzy się dotychczas biernie odnosili do organizacji wojskowych, że wstępowanie do tych organizacji jest tylko rzeczą samobrony przeciw mającej wkrótce nastąpić „inwazji polskiej“. Groźbą tej inwazji operuje propaganda i prasa. Np. „Neidenburger Ztg.“ uważając napad polski na Mazury za kwestję dni najbliższych, oblicza nawet szczegółowo widoki zwycięstwa niemieckiego. „Allensteiner Ztg.“ w nr. 38 dowodzi, że nie tylko Polska, lecz i (nawet) cała Polonia amerykańska przygotowuje grunt do nowego plebiscytu na korzyść Polski. Cytowane pismo publicz-

nie przyznaje, że źródłem tych „informacji“ jest wschodnio-pruski „Heimatdienst“, a w Olsztynie.

Jest stwierdzone, że władze pruskie wyrzekają się z reguły kontaktu z „Heimatdienstem“, zwłaszcza jeśli interpelują je o to żywo i lewicowo niemieckie. Jest jednak również stwierdzone.

że prezydent rejencji olsztyńskiej, chcąc mieć informacje o Polakach, którzy wydają mu się „podejrzanymi“, zwraca się o nie do olsztyńskiego „Heimatdienst“, który prowadzi nad nimi ścisłą kontrolę.

Kierownikiem „Heimatdienst“ w Insterburgu jest były kapitan marynarki, właściciel dóbr Niebuhr — Pieragienau, sekretarzem — kapitan D. Limberger. Płatnym (i to dobrze płatnym) autorem prowokacyjnych, wręcz fałszywych „poufnych“ informacji o Polsce, a zarazem fabrykantem rzekomych planów napadu Polski na Prusy Wschodnie jest współpracownik „Heimatdienst“ kapitan dawnej służby rosyjskiej, D. Bratz. Zestawienie tych trzech nazwisk, przy uwzględnieniu roli p. Bratza, jest dostatecznym dowodem „niewinności“ pruskiej.

Jest oczywiste, że hakata wschodnio-pruska chce za wszelką cenę zgnębić, zdusić tamtejszy żywioł polski. W tym celu terroryzuje się tę ludność najrozmaitszymi środkami. Siłą brutalną chce się Mazurów zniechęcić do instytucji polskich Gdy bowiem „Związek Polaków Prus Wschodnich“ zakłada w jakiejś miejscowości bibliotekę, to „Heimatdienst“ i inne bandy najczęściej nasylają zbójów na lokal. Po kilku takich zdradzieckich napadach ludność polska, w obawie o życie, zaczyna unikać tych lokali.

Obecnie prusy Wschodnie stały się widownią wytrwałej walki instytucji rządowych i społecznych, przez rząd popieranym, z żywiołem polskim. Walka jest bezwzględna, dzika.

Wyobraźmy sobie, co by się to działo, gdyby Polska ten system pruski zastosowała wobec swojej ludności niemieckiej! A przecież najzacieklejszy hakatysta musi przyznać, że ludność niemiecka korzysta w Polsce z pełni praw. Gdy władze pruskie, podsycające na polskim Pomorzu akcję przeciw państwową, nie zaniechają swej polityki haniebnego ucisku względem ludności polskiej w Prusach to Polska — naszym zdaniem — powinna w drodze represji zastosować ten sam system wobec Niemców krajowych. Hakata liczy się tylko z pieścią: trzeba jej tedy tę pieść pokazać. (12)

## Organizowanie band zbrojnych przez Sowiety na terenie Polski

WARSZAWA Charge de affaires Rzplitej Polskiej w Moskwie złożył 11 b. m. w komisariacie dla spr. zagr. notę w której rząd polski stwierdza prawdziwość wiadomości o zorganizowaniu na terenie Białorusi sowieckiej band zbrojnych i o przygotowanych przez te bandy napadach na miejsca nadgraniczne. Tworzenie tych band zajmuje się organizacja występująca pod fikcyjną nazwą związku „Samobrony włościjskiej“. Związek ten wydał w marcu r. b. odezwę, nawołującą do mordów, grabieży pożogi i t. p. gwałtów wobec obywateli polskich i ich siedzib położonych w pobliżu granicy sowieckiej. Odezwa tej organizacji, podburzająca ludność pograniczną do gwałtów na obywatelach dobrze jest znana rządowi sowieckiemu.

Wspomniana organizacja nie przestała na

agitacji przeciwko Polsce, lecz gotnie się do wystąpień czynnych, które w dniu 30 kwietnia zapoczątkowane zostały napadem na dwór Łukaniez w pow. wileńskim. Przeprowadzona na miejscu dochodzenia stwierdziły, że w sprawie brał udział komisarz sowiecki. Działalność tak zw. Samobrony włościjskiej władze sowieckie nie tylko tolerują, lecz i popierają, czego wystarczającym dowodem jest zamieszczenie wspomnianej odezwy w „Izwestjach“. Nie mnie też powtarzające się wypadki prowokacyjnego przekroczenia granicy polskiej przez oddziały sowieckie oraz gwałty na polskim terytorjum stanowią jawne i niewątpliwe pogwałcenie przez rząd sowiecki zobowiązań, wynikających z art. 5 traktatu. Rząd polski kategorycznie protestuje przeciwko temu. (2)

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Kłopoty pieniężne komunistów polskich.

(wp) Władzom polskim powiodło się stwierdzić dokumentalnie, że komitet centralny komunistycznej partji robotniczej Polski w ścisłym porozumieniu z egzekutywą w Gdańsku i Berlinie miał łączność ze sprawą s—tojurską we Lwowie, gdyż z ramienia powyższego komitetu

wysłano tam zaufanych celem przeprowadzenia dochodzenia dla wyjaśnienia, kto był powodem rozkonspirowania znanej konferencji komunistycznej w katedrze św. Jura.

Jeżeli fakt powyższy połączymy z obecnością na konferencji s—tojurskiej oprócz innych członków centralnego komitetu K.P.R.P. — Groszowej i K. Ślikińskiego, który był komisarzem do spraw polskich przy sowieckim komisariacie ludowym Cichowskiego, musimy przyjść do wniosku, że cała robota komunistyczna w Polsce, jak to zresztą wielokrotnie już podni osi

liśny — jest prowadzona z polecenia Moskwy i Berlina, oczywiście za pieniądze stamtąd otrzymane przez pośrednictwo stałych kurjerów.

Dalszym dowodem stosunków, łączących komunistów polskich z Moskwą i Berlinem, jest fakt znamienny, iż centralny komitet K.P.R.P. zaczął w ostatnich czasach dopominać się o wypłatę zaległych od kilku miesięcy subsydjów z międzynarodowego czerwonego związku zawodowego na specjalne organizowanie frakcji czerwonych w związkach zawodowych polskich, uzasadniając nieodzowną potrzebę pieniędzy w likwidowaniu prasy komunistycznej w rodzaju „Głosu“ i „Sygnału kolejowego“ oraz deficytami wynikłymi z organizacji konferencji przejazdowej, nadto zjazdu komunistów polskich itd

#### Służba jednoroczna.

(wp) W kom. wojskowej zakończono trwającą od dłuższego czasu dyskusję nad kwestją jednorocznej służby wojskowej dla osób, które ukończyły z dobrym wynikiem ogólnie kształcącą polską szkołę państwową. Stronni cstwa socjalistyczne, N.P.R. i ch, dem, sprzeciwiały się ulgom dla inteligencji, w głosowaniu atoli 17 głosami przeciw 4 uchwalono przyznanie ulg zgodnie z projektem rządowym.

#### Narady w sprawie górnośląskiej.

(wp) Dziś w dniu 12 b.m. wznowione zostały w Opolu narady komisji międzysojuszniczej z pełnomocnikami Polski i Niemiec w sprawie przejęcia administracji i władzy na G. Śląsku przez Polskę i Niemcy. W międzyczasie od ostatniego posiedzenia, które odbyło się w ubiegły piątek, prace rzeczoznawców polskich i niemieckich prowadzone były w celu zbadania projektów komisji międzysojuszniczej dotyczących oddania G. Śląska. (Pat) 9

## Z Sejmu

—0—

Obrady nad ordynacją wyborczą — Przyjęcie 4 umów z Francją — Sprawa naszych granic — Przystąpienie — Polski do konwencji haaskiej

Warszawa 12 (Pat) Sejm obradował w dalszym ciągu nad ordynacją wyborczą a mianowicie nad rozdziałami dotyczącymi głosowania ustalenia wyników głosowania w obwodach i ogłoszenia wyniku wyborczego w okręgach i państwie. Po przemówieniu kilku posłów dyskusja nad ordynacją odroczone.

Następnie imieniem komisji spraw zagranicznych poseł Stanisław Grabski referował sprawę ratyfikacji umowy politycznej naftowej handlowej bilateralnej zawartej między Francją a Polską Referent zaznaczył że umowa ustala po rozumieniu i zgodzie działania obu państw we wszystkich sprawach polityki zagranicznej, wzajemną obronę terytoriów i interesów obu stron oraz wzajemne zasieganie zdań przed zawarciem umów dotyczących polityki obu państw w Europie środkowej i wschodniej. 9

Umowa bilateralna, regulująca stosunki wpływające dla obywateli polskich we Francji i francuskich w Polsce, daje Polsce w praktyce większe korzyści, gdyż zakres polskich interesów jest tu większy, niż francuskich. O konwencji handlowej nie można tego powiedzieć. Tu korzyści Francji są znaczniejsze, lecz ustępowstwa czynione przez państwo polskie równo wazone są korzyściami, jakie Polska osiągnęła na innym polu. Także umowa naftowa jest dla Francji korzystniejszą, bo prawie wyłącznie jednostronna. Zapewnia nam ona jednak przyływ kapitału francuskiego, co jest rzeczą pożądaną. (5)

Ratyfikacja umowy przez Sejm nie jest tylko formalnością, lecz ma doniosłe znaczenie dla całego pokoju w Europie, jako przeciw waga sojuszu bolszewicko-niemieckiego w Rapallo.

W drugim czytaniu przyjęto wszystkie cztery umowy francuskie.

W trzecim czytaniu poseł Hirszhorn oświadczył, że nie jest przeciwnym porozumieniu francuskiemu, lecz jest przeciwny jednostronnemu oddaniu się jej całej duszy i

wchodzeniu w konflikty z innymi państwami, szczególnie z Anglią. W dalszym ciągu swego przemówienia, w czasie którego był przywoływany do porządku przez marszałka, mówca twierdził, że sprawa naszych granic jest nadal otwartą.

Posel Rosset wyraża przekonanie, że poseł Hirszhorn był przedstawicielem nie tylko mniejszości narodowej, ale mniejszości w tej mniejszości i że wywodów jego nie podziela nawet naród żydowski, żyjący wśród społeczeństwa polskiego. Mówca kończy okrzykiem: „W przyjaźni francuskiej ku postępowi ludzkości“ (huczne brawa i oklaski).

Posel Grabski nie wdając się w dyskusję z Hirszhornem stwierdza, że nieprawdą

jest, jakoby nasze granice były otwarte i nie możemy dopuścić, aby je traktowano jako kwestję otwartą a sojusznicy francuski dają nam do tego podstawę.

Izba ratyfikowała jednomyślnie wszystkie 4 traktaty. Posłowie powstali z miejsc rozległy się huczne oklaski i okrzyki: „Niech żyje Francja, niech żyje prezydent Mille-  
rand!“

Ustawę o przystąpieniu Polski do konwencji haaskiej przyjęto według referatu posła Tarnowskiego w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 3—ej po poł.

## Schwytywanie atamana Czorta.

W środę, jeden z oddziałów policyjnych pod dowództwem komendanta posterunku Michałowskiego, przedzierając się przez Puszcze Białowieską, natknął się o godzinie 12-ej w nocy na silny obóz uzbrojonych ludzi. Dostrzegłszy zbliżających się policjantów, zbrojni otworzyli silny ogień z karabinów i rewolwerów.

Utarczka trwała czas dłuższy.

Wyniki walki były znakomite.

W ręce policji wpadł ataman Czort wraz z całym swym sztabem.

Ujęci towarzysze Czorta w liczbie pięciu są hersztami pomniejszych band, podległych naczelnemu przywódcy Czortowi.

W chwili ujęcia Czorta był w mundurze policjanta polskiego. Znalaziono przy nim całkowity ekwipunek żołnierza policyjnego. Przybory te pochodzą z ostatniego napadu na posterunek policyjny w Kleszczelach. Zabito wówczas dwóch policjantów. Mundur jednego z nich stał się zdobyczą herszta bandy, Czorta.

Podczas utarczki z obozem atamana Czorta trzech uzbrojonych bandytów zdołało zbiedz, w tem jeden ranny w rękę.

Nazwiska ujętych: Tomaszczuk Andrzej Sacharenin Jan, Iwaniuk Jechin, Niesepenek

Pantalemon, Piczyluk Demian i Martynow.

Wszyscy przyznali się, iż dokonali napadu na Kleszczele.

Sąd doraźny nad pojętymi odbędzie się dnia 15 maja w Białymstoku.

Jak się dowiaduje korespondent „Kurjera“, bandyta noszący przezwisko Czorta, nazywa się Kurch. Jest on synem chłopca ze wsi Orla. Przypadek zrzucił, iż jego nazwiskiem ochrzczono bandę, dodając szarżę atamana.

Istotnym kierownikiem bandy jest Szymaniuk, ukrywający się pod pseudonimem Skomorow. Jest to były aktor i praporszczyk armji rosyjskiej, pochodzący również ze wsi Orla. Skomorow, na mocy umowy z bandą, otrzymywał 20 tysięcy dziennego żołtu. Pomocnikiem jego był Tomaszczuk Andrzej ujęty przez policję.

Banda Czorta nie miała charakteru politycznego, posiadała ona raczej cechy „zielonej armji“, składającej się z dezertersów i uchylających się od wojska. Liczyła ona ściśle zorganizowanych około kilkudziesięciu ludzi, z których 7—miu jest ujętych. Poza wymienionymi powyżej sześcioma bandytami znajduje się w rękach policji jeszcze jeden ranny, który do chwili obecnej nie odzyskał przytomności.

## Po odpowiedzi Sowietów.

PARYŻ 12 (Pat) „Journal“ zaznacza że odpowiedź rosyjska jest nacechowana najbardziej nieprzejednanym bolszewizmem Według „Matin“, a przyjęcie memorjału rosyjskiego byłoby kapitulacją cywilizacji Europy „Journal“ nadmieniał że pomimo zapewnień pokojowych, odpowiedź rosyjska zawiera groźby które są ukryte. 9

PARYŻ 12 (PAT) Koła parlamentarne uważają, że odpowiedź rosyjska naogół nie nadaje się do przyjęcia wobec tego, że uchyla się od przyjęcia zobowiązań ustalonych w Cannes. Powyższe sfery sądzą wreszcie, że obecna dyskusja nad sprawą rosyjską jest dla

delegacji francuskiej niedopuszczalna. Nie wynika jednak z tego bynajmniej, aby delegacja miała opuścić konferencję, która winna uregulować problemy ekonomiczne. (5)

LEAFIELD, 12. (PAT) Delegacja międzysojusznicza cały poranek dzisiejszy poświęciła omawianiu odpowiedzi rosyjskiej. Tekst jej został w całości przesłany do Paryża, a delegacja francuską oczekuje na instrukcję.

WIEN, 12. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Poincare wczoraj oświadczył dziennikarzom, że delegacja francuska nie otrzymała polecenia opuszczenia Genui, a tylko niebrania udziału w naradach nad kwestją rosyjską.

## ZAMACH NA KONSULA POLSKIEGO NA UKRAINIE.

W chwili, gdy sowieci zabiegają o uznanie ich de jure, warto zaznaczyć, iż władze sowieckie nie dają nawet reprezentantom dyplomatycznym gwarancji ich bezpieczeństwa osobistego.

Tak stało się z konsulem naszym w Charkowie.

Jeszcze 11 kwietnia dokonano na konsula generalnego na Ukrainie Franciszka Chorwata i urzędnika konsularnego Kamińskiego zamachu.

Tego dnia wieczorem, około godz. 7—ej stali oni na balkonie poselstwa, gdy w tem z zaułka padł strzał, a kula przeleciała tuż obok nich. Obaj dostrzegli napastnika,

który umknął wobec zdemaskowania. Dostrzeżono go, gdy mierzył do nich z karabinu.

Złożono zaraz w tej sprawie notę, na co rząd sowiecki odpowiedział, że wytoczy śledztwo, dotąd nieukończone.

## ŚREDNIOWIECZNE SPOSOBY.

Śledztwo w sprawie zabójstwa mieszkańca wsi Marjanowo, w pow. Przasnyskim, Stanisława Stasińskiego, który zabił żonę swoją, Marię w średniowieczny pas cnoty, już zostało zakończzone i sformowany został akt oskarżenia.

Niebawem sensacyjna ta sprawa znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego w Mławie.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

### Rocznica kaniowska w Warszawie.

(k) W czwartek dn. 11 bm. o godz. 11 w kościele garnizonowym na placu Saskim zebrali się „kaniowczycy“ celem uczczenia swej rocznicy. Prócz uczestników tych przepraw, zebrali się przedstawiciele władz wojskowych, ministerjum sztabu — wreszcie garść „zdemobilizowanych“, w szarych bluzach, na których niejednokrotnie widniały znaki „krzyża kaniowskiego“

Mszę odprawił ks. biskup Gall w otoczeniu duchowieństwa wojskowego, poczem na placu przed kościołem jen. J. Haller udekorował krzyżem „Virtuti Militari“ 22 uczestników walk. Między innymi odznaczenia otrzymali: jen. Rybiński; płk. Sołłokub, płk. Machcewicz, ppłk. Nakonecznikow, ppłk. Zuk, kap. Jankowski, kap. Radzicki, rtm. Zieliński itd.

Jen. Haller wygłosił do odznaczonych krótkie przemówienie, poczem kompanja honorowa przedefilowała przed nowymi kawalerami „Virtuti Militari“. (8)

### Brak mieszkań we Lwowie.

(k) Mizerja mieszkaniowa we Lwowie wzrastać poczyna do rozmiarów katastrofalnych a zwiększa ją potęgający się z dniem każdym napływ elementów obcych z ubioru i języka. Miejski urząd mieszkaniowy oblicza, że podczas gdy przed wojną Lwów miał 27 instytucji finansowych, które na ogół zajmowały 1200 pokojów, to obecnie Lwów liczy 88 instytucji bankowych, zajmujących przeszło 5,000 ubikacji. Jak sprawdzono 1000 mieszkań prywatnych z czasów przedwojennych zajętych jest na banki oraz na pomieszczenie urzędów nowych cywilnych i wojskowych, których połowa conajmniej jest zbyteczna. Obecnie też prywatne mieszkania ścieśniały się do tego stopnia, że można je przyrównywać do faski natłoczonej śledziami.

Rada miejska wobec takiego stanu rzeczy odbijającego się najfatalniej na stosunkach zdrowotnych w mieście uchwaliła przeprowadzić rejestrację zbędnych ubikacji mieszkalnych na podstawie wykazów daninowych. Te zbędne mieszkania mają być przyznane przez miejski urząd mieszkaniowy osobom bezdomnym. (8)

### Synod ewangelicko-reformowany w Polsce

(k) Z Wilna donoszą: Dnia 25 czerwca r. b. w Wilnie rozpocznie swe obrady pierwszy od czasu istnienia niepodległej Polski synod

(zjazd) ewangelicko-reformowany, reprezentujący ziemie Wschodnie. W synodzie wezmą udział przedstawiciele zborów ewangelicko-reformowanych, należących do jedności byłego Wielkiego księstwa litewskiego. Zbory reprezentowane będą przez t. zw. kuratorów.

Na porządku dziennym będzie 1) sprawo zdanie z działalności kolegium ewangelicko-reformowanego (konsystorz), 2) wybory nowego konsystorza, 3) kwestja podziału majątku dawnej jedności między jednoty (gminy) Litwy kowieńskiej i ziem Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Kwestja ta jest bardzo poważna ze względu na znaczny majątek gminy ewangelicko-reformowanej, obejmujący oprócz kościołów, kaplic i innych domów modlitwy, domy mieszkalne w Wilnie i w mniejszych miastach majątki ziemskie, oraz dość znaczny majątek ruchomy.

Zaznaczyć należy, że ostatni zjazd ewangelicko-reformowany odbył się w Wilnie w roku 1918, a więc za czasów okupacji niemieckiej.

## ZE SWIATA.

### SMIERTELNY POJEDYNEK SKAUTOW O ZUPĘ

(s) Dnia 30 kwietnia — jak donoszą z Nowego Jorka do londyńskiego „Timesa“ — pomiędzy dwoma chłopcami: szesnastoletnim Wiktorem Janculitzem a osiemnastoletnim Jakóbem Kabitzem, należącym do grona harcerzy, którzy urządzili wycieczkę wspólną do okolicy leśnej na Long Island, pod Nowym Jorkiem i rozłożyli się tam obozem, wywiązała się gwałtowna kłótnia Kabitz, mianowicie, zarzucał przy ognisku obozowemu, Janculitzowi, na którego przypadała kolej gotowania obiadu, że nie umie przyrządzić zupy

Kłótnia się zaogniła, że w końcu Kabitz wyzwał przeciwnika na pojedynek na strzelby, które mieli z sobą dla ćwiczeń w strzelaniu do celu.

Postanowiono, że każdy z przeciwników obierze sobie sekundanta, poczem walczący stanę w zaroślach po obu stronach stawu szerokości około stu kroków i zaczęli się podchodzić na wzór indjan.

Tak też zrobiono i ożywiona wymiana strzałów trwała już ze dwadzieścia minut, gdy Kabitz, sądząc, że zranil przeciwnika, podniósł się i wyrzucił w zarośli. W tej chwili Janculitz strzelił i kula, trafiwszy Kabitzę w głowę, położyła go trupem na miejscu.

Wezwany po nieczasie przez innych, zatrwożony chłopczyk policjant aresztował Janculitza. Chłopiec znajduje się obecnie w więzieniu i stanie przed sądem oskarżony o morderstwo. (7)

### TEDY GO WIEDLI...

(s) Karol Radek (właściwie Tobiasz Sobelsohn) ma w najbliższym czasie zawrzeć związek małżeński z panną Rathenau, siostrą niemieckiego ministra spraw zagranicznych. „Nowoje Wremja“ pisze w tej

sprawie pod nagłówkiem „świecna partja“, co następuje: Bliskie małżeństwo Karola Radeka, który co tyko uzyskał rozwód ze swoją pierwszą żoną, jest w kołach politycznych żywo komentowane. Radek żeni się z siostrą Rathenau'a, ministrem spraw zagranicznych w Niemczech. Posiada on olbrzymi majątek. Radek zamierza odbyć podróż naokoło świata i zwieździe w pierwszym rządzie Stany Zjednoczone. (7)

### NIEZWYKLE ZJAWISKO PRZYRODY.

Koło Ashbury Park w stanie „New Jersey“ w Ameryce spadł w morze wielki meteor, który eksplodował z taką siłą że z powodu ciśnienia powietrza wypadły liczne szyby w mieście. Skutkiem eksplozji wywiązało się mnóstwo duszących gazów, przed których działaniem mieszkańcy bronili się, musieli przy pomocy wilgotnych chust.

Jeden z wybitnych astronomów oświadczył, że tego rodzaju wypadek nie jest wprawdzie fenomenem, ale notowany jest bardzo rzadko. Meteory obserwowane zwykle są sto sunkowo małe i spadaniu ich nie towarzyszy zjawisko eksplozji.

Przed szeregiem lat spadł również w Północnej Ameryce podobnie wielki meteor. Najcięższy meteor, jaki zdołano zaobserwować, spadł we Finlandji 12 marca 1899 r., ważył on 320 klg.

Eksplozja nastąpiła jak przypuszczają, z powodu zetknięcia nadmiernie ogrzanej bryły meteoru z falą morską.

### NA MARGINESIE.

#### Roboty ziemne i podziemne.

Czytałem zapowiedź odczytu p. t. „Roboty ziemne a zabytki archeologiczne“ Temat to niezawodnie bardzo interesujący, zwłaszcza dla techników, zajmujących się robotami ziemnymi.

Przyznam się jednak szczerze, iż mnie np. bardziej zaciekawiałby odczyt pod odmiennym nieco tytułem, któryby brzmieć powinien: „Roboty podziemne jako zabytek archeologiczny“.

Sądze, że nieocenioną wręcz, zasługę wobec własnego społeczeństwa miałby ten prelegent, któryby zdecydował się wygłosić odczyt publiczny na taki temat. W prelekcji tej powinien raz na zawsze wyjaśnić jaknajszerszym masom słuchaczy, że dziś w wolnym państwie nie może być miejsca na jakiegokolwiek roboty podziemne, które dobre były i potrzebne dawniej w czasach niewoli ale nie dzisiaj. A czyż trzeba przytaczać przykłady tych ciągłych robót podziemnych, jakie się u nas jeszcze systematycznie prowadzi, stroniąc często od jawnej i otwartej działalności? Przykłady takie spotkać można na każdym kroku zwłaszcza w tych kołach społeczeństwa, które już we krwi mają nalóg spisków i knowań.

Pożądanym byłby więc może wykład, wyjaśniający dobitnie, że doba robót podziemnych w Polsce minęła już bezpowrotnie i że dziś roboty podziemne mogą być uważane u nas co najwyżej za jakiś zbytek muzealny i nic więcej. (7)

„Kurjer Warszawski“

## MORDERCA TEŚCIA.

### Historja prawdziwa.

Zwiedzając pod Poznaniem wielki zakład dla umysłowo chorych zwróciłem uwagę na pewnego warjata o bardzo inteligentnym wyglądzie, który z uporem powtarzał „Nie pójdę pod ladę! Nie pójdę pod ladę!“ Orowadzający mnie lekarz objaśnił mi że jest to morderca teścia, ofiara naszych stosunków mieszkaniowych.

A oto jego historja.

Bezdachowicz był posiadaczem dość dużego majątku na Ukrainie, który zagarnęli bolszewicy. Przez pięć lat służył w polskim wojsku, doszedł do stopnia kapitana, zdemobilizowany osiadł na stałe w Poznaniu, gdyż tam chciał skończyć uniwersytet. Z trudem utrzymywał się z korepetycji ale największą jego tragedją był brak mieszkania. Wyczerpał wszelkie środki znalezienia locum za uczciwą zapłatę, nocował więc po kolei u różnych kolegów, wreszcie jeden z kupców kolonialnych zaofiarował mu schronisko w sklepie pod ladą. Bezdachowicz był tam zamykany o 7-ej wieczorem i musiał przetrwać po ciemku aż do otwarcia „interesu“ tj. do 8-ej rano. Właściciel pan Zadek-Zadkowski zastrzegł sobie żeby lokator spokojnie leżał pod ladą i

„nie czyni w interesie poruty z psem, który również dla bezpieczeństwa interesu był tam zamykany.

Wzamian za dobrodziejstwo pana Zadeka-Zadkowskiego Bezdachowicz udzielał dwie godziny dziennie korepetycji niedorozwiniętym umysłowo jego latoroślom.

Bezdachowicz nieraz już myślał o samobójstwie tylko się zastanawiał nad wyborem rodzaju śmierci. Aż raz przeglądając anonsy „Kurjera Poznańskiego“ wpadł mu w oczy ogłoszenia matrymonjalne. I odczytawszy kilka tego rodzaju „Młody przystojny brunet może się wżenić w duży interes“. Oferty pod „Przyjemność“ „Panna z małym brakiem i dużą ochotą do życia odda swoją rękę młodemu dobrze zbudowanemu mężczyźnie“. Oferty pod „Niewinna“ i wreszcie „Posukuję dla mojej córki idealistki solidnego mężczyzny który da jej szczęście wzamian za mieszkanie i utrzymanie“ Oferty „Idealistka“ Bezdachowicz szybko się zdecydował na „Idealistkę“ Natychmiast we wskazanym dzienniku złożył ofertę „Jestem młody i potrafię w całej pełni dać szczęście Jego córce „Czekam jutro między 6 a 7-mą w Esplanadzie. W butonierkę włożyć czerwona różę“.

Trochę miał skrupułów ze swoim sumieniem. Trzeba było zrezygnować ze wszelkich ideałów i pójść na fartuszek żony. Ale cóż, myślał, skończę uniwersytet to wszystko zwrócić, a przez ten czas może świat nawiedzi jaka epidemia i trochę ludzi wymrze lub też

zniosą prawo o ochronie lokatorów i domy zaczną się budować?

Następnego dnia o oznaczonej godzinie siedział przy żytniej „mocce“ w Esplanadzie i lustrował wszystkich wchodzących zgadując, który będzie jego przyszłym teściem. „Wreszcie podszedł do niego jakiś otyły jegomość z wybitnymi śladami na nosie wielu wypitych kuflów piwa i przedstawił się „Idealista Frackowiak“. Bezdachowicz wymienił swoje nazwisko i zawiązali rozmowy. Pan Frackowiak wypytywał się Bezdachowicza o całe jego życie, trochę niedowierzająco słuchał o majątku na Ukrainie, zato bardzo się ucieszył że jego przyszły zięć jest „ślachcic“ wreszcie po wypiciu trzech kuflów piwa poklepał Bezdachowicza po ramieniu i rzekł: „No gut, bezdachowicz pan jutro o 6-ej tu wymienił adres to w domu interes będzie fertig“.

Bezdachowicz był w różowym humorze. Nie myślał o tem że właściwie nie zasięgnął informacji co do swojej przyszłej żony i jej rodziny, ale ponieważ zdecydował że wreszcie musi wyjść z pod lady przeto postanowił nie zwracać uwagi na drobiazgi. Nazajutrz poznał rodzinę „mistrza obuwniczego“ Frackowiaka i między nią swoją przyszłą małżonkę. Pomimo tego że nie miał zbyt wielu złudzeń jeszcze i tak doznał nieprzewidywanego wrażenia przvirzawszy się „Idealistce“. Panna pod czterdziestką, dobrze a właściwie za dobrze zbudowana wyglądała jak Kariatyda podtrzymująca niektóre balkony, nogi jej

## Mały felieton.

### IMPREZA DZIENNIKARZA I RADOSNY KONIEC.

(S) W jednej z redakcji angielskich zebrało się po skończonej pracy kilku kolegów dziennikarzy.

Było to przed pierwszym, więc zaczęli narzekać:

— Nie mam na kawę!—westchnął referent muzyczny.

— Ba, ja jeszcze gorzej—rzekł sprawozdawca sądowy—nie mogę nawet iść na pokera, bo mam zaledwie dwa szylingi.

— Jesteśmy żebrakami—rzekł smutnie referent sądowy.

— O żartujesz—przerwał żywo kronikarz od wypadków, młody Willy, żebracy mają się dziś bardzo dobrze. Niejeden z nich zarabia po funkcie dziennie.

— El głupstwo—zaoponował referent sądowy—to niepodobieństwo!

— No założmy się—odparł Willy—gotów jestem dać pół mej miesięcznej gaży, jeżeli od 10 rano do 10 wieczór nie zarobię, jako żebrak funta sterlingów.

Zakład został przyjęty i nazajutrz młody Willy wziął się do roboty.

Przedewszystkiem nie umył się i nie uczesał od rana. Wdział jakieś stare wystrzępione spodnie, kariki pożyczzył od windziarza, prawą rękę zabandażował sobie do łokcia i punktualnie o 10-ej stanął na Brixton Road w Londynie.

Naprzeciw w cukierni ulokował się z kolegami jego współzawodnik.

W 5 minut po 10-ej podeszedł do Willy'ego policjant.

— Co ty tu robisz... nowy jesteś?—zapytał.

Ale Willy odpowiedział, że wczoraj wypuszczono go ze szpitala jako inwalidę. Za parę dni ma nadzieję znaleźć pracę na jakimś majacym niebawem nadejść z Ameryki statku, ale tymczasem musi żebrac.

Ale policjant nie dał się przekonać.

— Marsz na odwach!—krzyknął i poprowadził Willy'ego do posterunku.

Willy zmartwił się okrutnie. Tego nie przewidywał.

można by przyśrubować do stołu noszącego na sobie zastawę dla 24 osób i wszystko wytrzymałaby. Poza tem twarzyczką jej przypominała niezbyt przystojną szkapę dorożkarską, której zamiast owsa dano do jedzenia starą słomiankę.

Ale to wszystko było drobiazgiem wobec pokoiku do którego zaprowadził go papa Frackowiak. Co prawda nie był to pokoik zbyt duży ale stało w nim łóżko stół i krzesła więc można było spać i uczyć się, a przytem zapewnione utrzymanie też coś znaczy.

Bezdachowicz zdecydował się natychmiast i oświadczył gotowość wstąpienia w związku małżeńskie. Ślub naznaczono za tydzień, gdyż obu stronom chodziło o jaknajszybszy termin. Wreszcie żeby narzeczonego przytrzymać oddano mu do użytku przyszły małżeński pokoik. Bezdachowicz przez cały tydzień cieszył się świadomością posiadania pokoju i łóżka. To tylko osładzało mu mękę gdy musiał patrzeć lub co gorzej pocałować swoją przyszłą połowicę.

Wreszcie odbył się ślub, skromnie bez żadnej pompy. Uczcie weselną spożyto w pobliskiej restauracji. Składała się z butelki Tabrowika „nogi wieprzowej“ i dużej ilości piwa.

Wreszcie też zaprowadził nowożeńców przed małżeńską sypialnię i błogosławiąc rzekł „No, cieszyć się tu przez tydzień. W ciągu tego czasu musisz zięciu wynaleźć dla siebie i swej żony inne mieszkanie, gdyż na zasadzie nowego prawa mieszkaniowego gospodarz zajął mój sklep i ja tu muszę przenieść swój warsztat szewski“ Bezdachowicz z krzykiem „Nie pójdę pod ładę“ rzucił się na tęścię i pocałował go dusić...

Z. Gniew.

Ale widok mizernego obdartego a sympatycznego żebraka prowadzonego przez policjanta wzruszył serca dam londyńskich.

— O jaki miły!—zawowała jedna i wraz ze swą towarzyszką dały mu obie po szylingu.

— Chodźmy za nimi, może go zwolnią.

Po drugiej stronie mostu, idące za policjantem i nieznanym żebrakiem damy, spotkały jakiegoś znajomego pana, w którym Willy z przerażeniem poznał podinspektora policji jednej z dzielnic Londynu.

Młody żebrak zadrżał, jeżeli dobrze mu znany inspektor pozna go—zginie, a przynajmniej nie doprowadzi swego zamiaru do końca.

Ale damy zagadały inspektora i zaczęły go prosić, by swą powagą zwolnił „tego miłego żebraka“ z opresji policyjnej

P. inspektor wahał się, aż wreszcie uległ. Zwrócił się do policjanta i rzekł:

— Puścić go, ale jak by się jeszcze kiedy nawinął—posiedzi 48 godzin.

To mówiąc pożegnał się z damami i podeszedł.

Willy'ego puszczono również. Po 10 minutach był on znów na Brixton Road

Ale żebranina szła kiepsko; do południa uzebrał on jeszcze 10 pensów.

— Przegram—pomyślał sobie dziennikarz.

Aż nagle o 12 i pół spotkała go przykra niespodzianka. Oto podeszły do niego dwie baby, żebraczki.

— Czego tu łazisz?—zapytały—tu twoje miejsce?

— Jaki?—wyjąkał dziennikarz.

— Coś ty nie „związkowy?“—zapytały zdziwione żebraczki—to tymbardziej wynos się precz!

To mówiąc zaczęły go szamotać.

— Poczekajcie!—zawołał ze łzami w oczach Willy—pozwólcie mi tylko postać do wieczora.

— To dawaj szylinga!—zawołały delegatki.

Willy westchnął i zapłacił. Ale od tej chwili zaczęło mu się lepiej powodzić. Wprawdzie niektórzy przechodnie radzili mu się wziąć do pracy, ale większość dawała po parę pensów. Jakaś elegancka, a idąca z mamą, dziewczynka dała mu 2 szylingi.

— Masz i nie płacz!—powiedziała.

Od 4-ej gdy urzędnicy zaczęli wychodzić z biur, ruch znowu się wzmógł. O godz. 5-ej Willy miał już 16 szylingów (funt ma 20 szylingów).

Ale clou nastąpiło o 9-ej wieczór. O tej porze stanął prawie przed samym „żebrakiem“ elegancki samochód. Wyjrzała zeń młoda bardzo elegancka dama i skinęła na żebraka.

— Jestem Lili Z.—rzekła.—Masz tu 10 szylingów, a oprócz tego daje ci mój adres, przyjdź do mnie jutro, dostaniesz pracę...

Młody dziennikarz zeszedł rzeczywiście z posterunku przed 10-tą.

Zakład był wygrany!

A nazajutrz Willy ogołony, wykąpany, wymuskany i strojny zjawił się u swej dobrodziejki.

Lili była podobno zachwycona. (5)

### Wymowny

Słońce świeci — deszczyk pada  
Lloyd George gada, gada, gada.

zbiera się najwyższa rada,  
Lloyd George gada, gada, gada.

Przedsiębiorstwo się zakłada  
Lloyd George gada, gada, gada.

Wróg w granice twoje wpada,  
Lloyd George gada, gada, gada.

Konferencja sprawę bada,  
Lloyd George gada, gada, gada.

Kraj powstaje, kraj upada,  
Lloyd George gada, gada, gada.

Kiedyś, gdy śmierć przyjdzie blada,  
George napewno ją zagada.

(8)

N E M O.

## PRZEMYSŁ I HANDEL

### Przewodnik adresowy m. Łodzi.

Wyszedł z druku nowy przewodnik adresowy m. Łodzi na rok 1921—1922., wyd. Aut, Książka w Łodzi (Zachodnia 36.), rocznik pierwszy, zawierający wyczerpujące wiadomości adresowe i informacje podatkowe, ze spisem również firm przemysłowych w okolicach Łodzi, jako to w Pabjanicach, Zgierzu, Aleksandrowie i t.d., czego dotychczasowe tego rodzaju wydawnictwa zdaje się nie uwzględniały. Cena przewodnika jest w wydaniu niewyszczególniona, natomiast 20 proc. czystego zysku od sprzedawanych egzemplarzy przeznaczają wydawca na Skarb państwa. (12)

### Sole potasowe w Polsce.

—Produkcja soli potasowych w Kaluszu stale wzrasta, lecz dotychczas pokrywa zaledwie 10 procent zapotrzebowania krajowego. W styczniu rb. produkcja ta wynosiła 2188 ton, w lutym 2250 ton, zaś w marcu 3125 ton. W roku bieżącym w kopalniach soli w Kaluszu pracowało w styczniu roku bież. 4 inżynierów, 20 dozorców oraz 583 robotników—620 w lutym i 696 w marcu rb. W miarę wzrostu krajowej produkcji soli potasowych, Polska będzie się stopniowo uniezależniała od rynku niemieckiego względnie francuskiego.

### Bojkot pieniędzy sowieckich.

(o) Z Konstantynopola donoszą: Ludność gruzińska bojkotuje pieniądze sowieckie, których wartość jest 5 razy mniejsza od bonów gruzińskich. W Batumie wszelkie transakcje zawierane są wyłącznie w walucie obcej, a w Tyflisie — w złocie i rublach carskich. (2)

### Dlaczego masło drogie

— Według kalkulacji, dokonanej przez samych hodowców, cena masła nie powinna przewyższać ceny mleka więcej niż 7 krotnie; jeżeli więc mleko sprzedaje się po 115 mk. za litr, to masło kosztować powinno 800 mk. za funt; cena wytyczna ustalona została na 950 m. za funt, mimo to po tej cenie masła dostać nie można.

Płacimy za nie po 1100 do 1400 mk. Jest to spowodowane masowem skupianiem masła na wywóz do Rosji, oczywiście bez pozwolenia. (7)

### Handel z Szwajcarią

(wp) Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską i Szwajcarią są na dobrej drodze i mają być ukończone w Warszawie 9

### Giełda warszawska z d 12 b. m

4½% listy ziem.	270—271	Dolar. St. Zjd.	4020 3995
za 100 rub.	270—271	Marki niem.	14,15 14,10
5% obl. m. Warsz.	269	Franki franc.	370
6% obl. m. warsz.	—	Funty	1800

### Czeki i wpłaty.

Belgia	340	Londyn	18000—18025
Berlin	14,05—14,12	Nowy Jork	3940
Gdańsk	14,12	Paryż	371—372
Praga	77—77,25	Wiedeń	45,75

### Akcje.

Bank hand.	4628	Ostrowiec	7800
" " Dyskont	—	Rudzki	2300
" " Kredyt.	3450—3550	Starachowice	5875 5350
" " Zjed. z. pol	1600	Zyrardów	72750
Čukier	34500	Borkowski	1515
Drzewo	1550	Zegluga	2000
Lilpop	3825	Jabikowscy	1825
		Nafta	2500—2150

### Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary	4000	Ruble złote	202,000
Franki	367	Ruble srebrne	1240
Funty	18000	Bilon srebrny	585
Marki niem.	14.10		

S. † P.

**ADAM TAMBELLI**

obywatel m. Łodzi właściciel zakładu grawerskiego

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 11 maja 1922 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w niedzielę 14 maja o godz. 9 rano przy zwłokach w kaplicy przy kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok odbędzie się tegoż dnia o godz. 5-ej po południu na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych zmarłego

Rodzina.

2120K)

W dniu 14 maja r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się w kaplicy gimnazjum p. H. Miklaszewskiej, Sienkiewicza 61, nabożeństwo żałobne za spokój duszy

S. † P.

**Stanisławy z Zawadzkiej Cieślakowej**

na które zaprasza krewnych, znajomych i koleżanki zmarłej

KOŁO BYŁYCH WYCHOWANEK GIMNAZJUM  
p. H. MIKLASZEWSKIEJ

2121

W niedzielę, dnia 14 maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci

S. † P.

**Marij z Bussów, I voto Grymowej, II voto Piotrowskiej**

odprawione zostanie nabożeństwo za spokój duszy w kościele św. Krzyża o godz. 8 i pół rano, na które krewnych i żyjących zaprasza

Córka,

2119b

**KRONIKA****— Kalendarzyk.**Dziś: Sobota 13 maja Serwacego  
Wschód słońca g. 4 m. 20  
Zachód g. 7 m. 57.**— Widowiska.**Teatr Polski (Cegielniana 63)  
O g. 4 pp. „Skapiec“, 8. 15 „Lato“

„Filharmonja“ (Dzielnia 18)

„Casino“ (Piotrkowska 77)  
„Kobieta i Pajac“„Grand Kino“ (Piotrkowska 72)  
„Danton“.„Luna“ (Przejazd 1)  
„One“**— Prezydent Ponikowski w Łodzi.**

Na poniedziałkowym przedstawieniu w Teatrze Miejskim, zapowiedziana jest obecność premiera Ponikowskiego, wice ministra Łopuszańskiego i przedst. min. Kultury i Sztuki art. mal. Fałata. Dane będzie „Lato“ (7)

**— Ogólna wycieczka.**

Z inicjatywy Zarządu Kursów Doksztalających odbędzie się w dniu 14 maja r. b. ogólna wycieczka słuchaczy Kursów Doksztalających do lasów łagiewnickich. W wycieczce wezmą udział wszystkie dzielnice Kursów (34) w ilości około 2-ch tysięcy osób. Zbiórke wyznaczono o godz. 8.30 rano na Wodnym Rynku (7)

**— Czerw. Krzyż dla zdemobilizowanych oficerów**

Oddział Łódzki Pol. Czerw. Krzyża przeznaczył na pomoc zdemobilizowanym oficerom na kursy doksztalujące, oraz utrzymanie mk. 200.000 miesięcznie Obywatelski Komitet Pomocy dla Zdemobilizowanych Oficerów w składzie następujące oświadczenie: Za hojny i złożony na rzecz zdemobilizowanych oficerów Obywatelski Komitet Pomocy dla Zdemobilizowanych Ofi-

cerów składa Zarządowi Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża serdeczne podziękowanie (—)Majewski gen. — por. (7)

**— Wielki wiec T-wa „Rozwój“**

W niedzielę dnia 14 maja o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali T-wa Wędkowego (Piotrkowska 174) wielki wiec publiczny T-wa „Rozwoju“, „Zycia Narodowego“ w Polsce (w skróceniu „Rozwój“). Przemawiać będzie mówca żydów prof. Jaxa Chammer. Kto pragnie wyzwolenia ekonomicznego z rąk żydów Polski ten przyjdzie na wiec.

**— Uboczne zajęcia urzędników.**

P. minister spraw wewnętrznych wydał następujący okólnik do podległych mu władz.

Obowiązująca od d. 1 kwietnia 1922 r. ustawa o państwowej służbie cywilnej z d. 17 lutego 1922 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 21, poz. 164) wkłada na funkcjonariuszów państwowej służby cywilnej obowiązek doniesienia swej władzy służbowej o każdym ubocznym zajęciu, przynależnym jakiegokolwiek korzyści materialnej i za niechanie takich zajęć, które władza uznaje za niedopuszczalne. Władza winna nie zezwolić na wykonywanie takich zajęć ubocznych, których wykonywanie stoi w sprzeczności z obowiązkiem służbowym, przeszkadza w ściśle wykonywaniu czynności urzędowych lub może wywołać uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność. (1)

**— Z kina Y. M. C. A.**

W sobotę dnia 13, i w niedzielę 14, b. m. będzie wyświetlany wspaniały film naukowy o chorobach wenerycznych p. t. „Koniec prostej drogi“ czyli „choroby weneryczne“. Potężny amerykański dramat w 7-tu wielkich częściach, trzymający widza od początku do końca w największym napięciu. Początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem w sobotę, w niedzielę zaś o godzinie 4-ej po południu i o 8-ej wiecz. Młodzieży poniżej lat 16-tu wejście

wzbronione.

Byłoby pożądane aby wszyscy którym leży na sercu dobro i zdrowie młodzieży ten film zobaczyli. (5)

**— Strajk metalowców**

(p) W dniu onegdajszym wybuch żywiły wy strajk, który stopniowo ogarnął wszystkie mniejsze i większe zakłady metalurgiczne, mimo że w dniu tym miała się odbyć ostateczna konferencja z przemysłowcami. Odbyta konferencja wieczorem w lokalu związku przemysłowców metalowych pożądanym wyników nie przyniosła. W skutek powyższego strajk przybrał formy ogólnie zastrzone. Do chwili obecnej strejkują następujące większe zakłady metalurgiczne: Pałeczewskiego, Millera, Zajda, Grynowoła, B-cy Lange, Goldermera i Bauera. Strajk ogarnął przeszło 5,000 pracowników. Czynną jest tylko fabryka Johna, gdzie pertraktacje toczą się od dzielnie. 9

**— Okradzenie magazynu konfekcyjnego**

Czytelnik nasz, p. Wronecki, właściciel pracowni kostiumów damskich, (Piotrkowska 133.) donosi nam, że w nocy z środy na czwartek, dn. 10 na 11 bm. niewiadomi sprawcy dostali się za pomocą podrabianego klucza do wnętrza jego pracowni, zachloroformowali śpiącego tam właściciela i wynieśli następnie liczną garderobę — i materiał, wyrządzając szkodę na 600,000 mk. Uwiadomiona policja czyni energiczne poszukiwania. Naszemu czytelnikowi, p. Wroneckiemu wyrażamy z powodu poniesionej straty nasze współczucie. (1)

**Z sądów**

Wyrok w sprawie zabójstwa Melidy Kowalskiej.

**III-CI DZIEŃ ROZPRAW.**

Przewodniczący udziela głosu obrońcy Cyrana adw. Biłykowi.

Wychodząc z pobudek jakie kierowały Cyranem, obrońca prosi o łagodny wyrok.

Po dziesięciu minutowej przerwie replikuje Prokurator.

O godzinie 3-ej przy wypełnionej po brzegi sali sądowej przewodniczący, wice-Prezes sądu T. Kamiński ogłasza wyrok, skazujący Franciszka Cyrana na bezterminowe ciężkie więzienie, jako bezpośredniego sprawcę zbrodni dokonanej z chęci zysku.

Gustawa Kowalskiego, jako podlegacza i pomocnika, na bezterminowe ciężkie więzienie.

Jana Kazimierczaka na 15 lat ciężkiego więzienia za podleganie w celach zysku. Po zatem wszystkich na pozbawienie praw i zapłać cenę kosztów sądowych.

Na rzecz powódki cywilnej sąd postanowił zasądzić od skazanych 1 markę.

Dowody rzeczowe, rewolwer i flaszki zniszczyć, kurtkę oddać Kazimierczakowi, zaś czapkę i nóż oddać Mieczysławowi Szlamowi.

Na skazanych ogłoszenie wyroku niewielkie sprawiło wrażenie.

Sprawa rozpatrywana będzie w sądzie apelacyjnym. (5)

**Sprawa porucznika Stefanusa.**

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w sądzie wojskowym rozprawy w sprawie b. p. Stefanusa, oskarżonego o nieposłuszeństwo, oszustwo i roztrwonienie.

Rozprawę przewodniczy dr. major Stanisław Wyrzykowski, oskarża prokurator major Bolesław Duszyński, podsądnego broni adw. Kobyliński. Ze względu na spóźnioną porę, sprawę tę podany w następnym numerze. (5)

**Ofiary**

Na Dom Starców.

Za użycie telefonu w cukierni Gostomskiego 5000 mk. (8)

# KOMUNIKATY.

## — Podziękowanie.

Z tytułu urządzonemu w dniu 29 kwietnia r. b. Wielkiego Koncertu-Rautu na rzecz Szpitala dla Umysłowo i Nerwowo Chorych „Kochanówka”, niniejszym w imieniu obdarowanej Instytucji składamy należne podziękowanie następującym osobom: J. W. Pani Gustawowej Geyerowej, Jego Ekscelencji ks. Biskupowi W. Tymienieckiemu i W. Ks. Radcy R. Gundlachowi za łaskawe objęcie protektoratu nad powyższym koncertem. Pp. Artystom za bezinteresowne uświetnienie Swym artystem powyższego koncertu. Wszystkim Sz. Paniom Gospodyniom za łaskawe przyjęcie udziału i nadesłanie ofiar w tortach, cukrach winach i t. p. pp. Gospodarzom za pomoc przy urządzeniu koncertu. p. A. Rundstajnowi za wydrukowanie plakat i zaproszeń, Dyrekcji Tramwaji Miejskich za bezinteresowne wylepianie plakat na wozach tramwajowych. Drukarni „Kompas” za wydrukowanie programów.

Następnie firmom, które bezinteresownie przyczyniły się wyróbnami swymi do powiększenia funduszu z tytułu tego koncertu, a mianowicie: p. T. Szaniawskiemu, Restauracji „Louvre” p. Gostomskiemu, p. Prądzyńskiemu, p. Bernanowi, p. Skorasińskiemu, Tow. Akc. S-ssowie K. Anstadta, Z. Anstadtowi, p. Czkwanowowi p. Ostrowskiemu, Zjednoczonym Rzeźnikom, pp. Kulińskiemu i J. Kopczyńskiemu. Kwaciarni „Vandes Weg”. p. Kozłowskiemu, Restauracji „Grand Hotel”, oraz wszystkim tym, którzy zaszczytli Swoją obecnością wspomniany koncert, i tym sposobem przyczynili się do powiększenia funduszu na rzecz „Kochanówki”.

Sprawozdanie z wyniku koncertu, który przyniósł na rzecz wspomnianej Instytucji znaczny dochód, umieścimy po zakończeniu wszystkich rachunków. (1)

Komitet Szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych „Kochanówka”

## — Zebranie b. wojskowych.

W dniu 14 b. m. o godz. 10<sup>ej</sup> rano w sali Y.M.C.A. ul. Piotrkowska Nr. 243, odbędzie się zebranie sprawozdawcze Stowarzyszenia Byłych Wojskowych Armji Pol.

Sprawy ważnej Zdemobilizowani winni stawić się licznie. (1)

## — Odczyt.

Jutro w niedzielę o godz. 12 m. 30 w pol. por. Kanenberg wygłosi w sali Y M C A przy ul. Piotrkowskiej 96 nr. 243 nader zajmujący odczyt wyłącznie dla młodzieży pod tytułem „Sport a młodzież”, urządzony staraniem Pol. Czerw. Krzyża, Oddziałów Łodzi.

Spodziewać się należy, iż młodzież przyjmie z wdzięcznością zamierzenie oddziału Łódzkiego uświetnienia jej o doniosłym znaczeniu sportów i tłumnie przybędzie na odczyt. Wejście bezpłatne. (7)

## — Egzaminy dla eksternów.

Egzaminy dojrzałości w Miejskim seminarjum nauczycielskim w Łodzi w br. Szkolnym rozpoczną się dn. 12 czerwca br. i trwać będą do dn. 19 czerwca włącznie.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dn. 19 kwietnia 1922 r. nadało Miejskiemu seminarjum nau-

czycielskiemu im. E. Estkowskiego w Łodzi prawo przeprowadzenia egzaminów maturalnych dla eksternów i eksternistek. Podania eksternistów (tek), pragnących zdawać na maturę seminaryjną, wraz z dokumentami, winny być złożone Dyrekcji seminarjum, Czerwona 8, przed dn. 1 czerwca 1922 r.

Opłata od eksternów (tek) za seminaryjny egzamin dojrzałości wynosi 2000 marek.

## — Osobiste.

Pan Krygier pociągnął do odpowiedzialności sądowej autora artykułu pod tytułem „Zygzaki”, umieszczonego w „Rozwoju” z dn. 11 b. m. sprawa skierowana została do P. Prokuratora przy Sądzie okręgowym m. Łodzi. 2122—1 (5)

## — Kwesta Polskiej Macierzy Szkolnej.

Dorocznym zwyczajem na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej odbędzie się kwesta majowa: w niedzielę, dnia 14 b. m. na ulicach miasta i w lokalach publicznych, a następnie przez cały tydzień do dnia 20 włącznie w lokalach zamkniętych. Zarząd Macierzy gorąco wzywa do ofiar, odwołując się do uczuć obywatelskich członków społeczeństwa miejscowego. Utarte mniemanie, że Macierz jest już instytucją zbędną i że wszystkie sprawy oświatowe zostały przejęte przez Państwo, jest z gruntu błędne. Objęcie całokształtu oświaty przechodzi siły i zasoby nawet najbogatszych państw Zachodu, gdzie wszędzie inicjatywa i wysiłek społeczeństwa wspiera i uzupełnia pracę czynników państwowych. Naród, który oszczędza na oświacie, gotuje sobie smutną przyszłość.

W imię lepszej przyszłości narodu, Obywatele! nie szczyście ofiar na Macierz! Im większe zasoby zgromadzić ona zdoła, tym wydawniejszą będzie jej praca, obecnie skromnością środków krepował! Wszystkim, którzy w zrozumieniu jutra dadzą nam odzew,— Bóg zapłać! 2124—2 (5)

## — Odczyt prof. St. Noakowskiego

Dziekan Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej prof. St. Noakowski, który niedawno zbierał laury w Londynie na wystawie w „Leau's Gallery” za swe prace, wygłosi dziś i jutro dwa odczyty. W sobotę dnia 13 b. m. o godz. 8 wiecz. wygłosi w Szkole Zgr. Kupców Dzielna 68 odczyt p.t. „Sztuka zwierciadła życia” W niedzielę 14 maja o godz. 12 w sali Kinematografu „Casino” odczyt p.t. „O architekturze polskiej i związku jej z Zachodnią—Europejską”. Odczyty będą ilustrowane przezręczami i odręcznymi rysunkami prelegenta.

Bilety do nabycia w Domu Bankowym Wł. Eckersdorffia Piotrkowska 102 9

# ZYGZAKI

W dniu 1 maja socjaliści oświeceni jakąś lepszą myślą zaniechali swego pochodzenia do lasu w Mani, gdzie pochowani są towarzysze, którzy, odznaczyli się przy mordowaniu narodowców, w czasie walk bratobójczych 1905 roku.

Prawdopodobnie przyszli do przekonania iż nie należy mieć uroczystego święta wspomnieniem wątpliwej wartości czynów, które ani zmarłym, ani partii chluby nie przynoszą.

Dopiero uczczono ich w tym roku 1922 w dniu 3 maja w święto narodowe, przez żywiły mianujące się „narodowcami” mianowicie przez narodową partię pracy.

Otóż w tym dniu uroczystym cały ogon pochodni narodowej zaczynający się od N. P. R-u skręcił z Placu Wolności przez Konstantynowską, ciągnąc za sobą tłumy, które nie wiedziały gdzie idą i poszedł oddać hołd, tym co... niedawno mordowali narodowców.

Logika i bezmyślność którą może się poszczycić jedynie „narodowa” partja pracy.

(12) bc.

## Z ostatniej chwili

### KATASTROFA KOLEJOWA.

Dziś w nocy wykołcił się na linii Zbąszyń—Poznań, pociąg osobowy międzynarodowy Paryż—Warszawa Nr. 504, idący w kierunku Warszawy. Katastrofa wydarzyła się o godz. 2 m. 13 rano między stacjami Otusz i Dopiewiec w odległości około 1500 metrów za Otuszem, a 150 metrów przed mostem kolejowym, znajdującym się w pobliżu. Parowóz i 3 pierwsze wagony stoczyły się z nasypu 8-metrowej wysokości w dół, grzęznąc głęboko w ziemi. Maszynista i palacz ciężko ranni. Ranni też kierownik pociągu i bagażowy. O ile dotychczas stwierdzono, nikt z podróżnych nie uległ wypadkowi.

O godz. 3 uruchomono drużynę pomocniczą lokalną, o godz. 4 przybył pociąg pomocniczy z Poznania. Po kilkogodzinnej przerwie komunikację wznowiono, jednakże między stacjami Otusz i Dopiewiec pociągi kursują tylko z jednej strony. Pociąg między narodowy, po zastąpieniu wykołajonych wagonów innymi, odprawiono rano w dalszą drogę do Warszawy.

Powodem wykołajenia było rozluźnienie śrub przy szynach. Są grube poszlaki, że zachodzi tu zamach w celach dotychczas nie wyjaśnionych. Prace nad całkowitem naprawieniem uszkodzonej linii potrwać kilka dni.

### SPRAWA WILNA W GENUL

BERLIN, 12 5. (wł) W końcu dzisiejszego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych p. Prezydent Ponikowski odczytał telegram od p. ministra Skirmunta, w którym p. Skirmunt donosi że w sprawie niedopuszczenia do merytorycznej rozprawy o Wileńszczyźnie i Wschodniej Małopolsce uzyskał poparcie Francji, Belgji i Małej Ententy.

### DZIAŁALNOŚĆ IDEJOWA

MOSKWA. Odybyło się posiedzenie Centralnego komitetu wykonawczego, na którym na skutek rewelacji Chłapnikowa rozważono finansową „działalność” Trockiego, Chłapnikow dowo dził, że Trocki zebrał majątek w wysokości 30 milionów złotych rubli. 9

Piesek owczarek mieszany tyko w dobre ręce do oddania Radwańska 19-38

5263-1

Wincentego Krygiera i Leona Nowackiego poszukują Adam i Władysław Małecy Wólczńska 177 dla zapłacenia ostatniej raty z placów w Rudzie Pabjanickiej

5268-3

Inteligentna osoba znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskim poszukuje posady za raz łaskawe otęty pod „Ewa do administracji Rozwoju

5254-1

Z powodu wyjazdu odstąpię zakład fotograficzny i mieszkanie tanio dowiedzieć się Piotrkowska 82 Jakubowski

5249-6

Inteligentna dona [chrześcijańska] do 3 letniego chłopca potrzebna na stałe na wieś zgłosić się z świadectwami Cegielniana 1-1

5249-1

Pomocnik buchaltera biuralista poszukuje posady posiadającego 6 kl. gi nazjum świadectwo buchalterji matematyki handlowej roczną praktykę zgłoszenia upraszam Senkiewicza 100 Koziański

5247-1

Biuralistka maszynistka prosi do zaofiarowanie posady posiadająca kilkuletnią praktykę Konstantynowska 25-20 lub oferty w Rozwoju sub. „Zaofiarowanie”

5256-2

50,000 mk. nagrody za wskazanie mi gospodarzki z zabudowaniem w cenie 1,000,000 mk do 1500 tys. rzeźnik Napiórkowski 12

5259-1

Potrzebna dziewczyna do sprzątania Piotrkowska 75-4 zgłaszać się o godz. 6 popoł. Antczakowski

5262-2

## Sprzedam

hotel z domem. Zgłoszenia: Zgierz, ul. Szczęśliwa 2, Topolski. 21235

## Zagubione dokumenty

Dawid Ieek Dawidowicz zagabi dowód osobisty wydany w Łasku 5239-2

Siurek Franciszek zagabi kartę powołania wydaną w Piotrkowie 5255-2

Graczyk Kazimierz Senatorska 12 zagabił tymcz. dowód osobisty wyd. w Łodzi

5231-2

Zaginęła matrikuła wydana z Gimnazjum p. St. Rojskiej na imię Stefani Borszyńskiej

4027-2

## Dr Zygmunt Ługowski

ul. Konstantynowska 31 Choroby kobiece i akuszeria przyjmuję od 4 do 7 po pol. 1342A W. U. Z. zdn. I-III-22

# Nowości

Ostatnie  
2 dni

## CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA

Ostatnie  
2 dni

II-ga serja  
. t.

# Krół Sahary

II-ga serja  
p. t.

Od poniedziałku dalszy ciąg serji „Złote Bestje“

(2113K)

## Związek Majstrów Fabrycznych

Rzeczypospolitej Polskiej  
Oddział w Łodzi

niniejszym podaje do wiadomości pp. członkom Związku, że w czwartek dn. 25 maja o godz. 2-iej po poł. przy ul. Pańskiej 74, odbędzie się s p r a w o z d a w c z e

## Roczne Zwyczajne Zgromadzenie

w razie nieprzybycia w powyższym terminie dostatecznej ilości członków ponowne zgromadzenie, ważne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w tymże terminie o godz. 3 po południu.

2112b

## Zamienie

Mieszkanie frontowe, składające się z trzech pokoi i kuchni z wygodami w Piotrkowie na mieszkanie w mieście Łodzi, niezależnie w jakiej części miasta i może być na skromniejsze. Wiadomość: ul. Piotrkowska № 24, w składzie win. 2094b

### Sztuczna węża

z nadesłanego wosku na walcowej prasie, do różnych systemów ramek wyrabia Edward Bystrzycki w Andrzejowie pod Łodzią. Wosk można składać u p. Kassme a w Łodzi ul. Wólczajska № 147. (2111K)

### ROZSADE

kapusty, cebuli, szparagów, kwiatów i inną poleca L. KOŁA-CZKOWSKI, Piotrkowska 225, skład nasion. 2015b

### ROBOTNICZY!

Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na starówce, poleca gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań. K. KEMPNY, ul. Nawrot 41. Róg Kilińskiego.

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangielicka 2. Godz. przyjęcie od 9-2 i 6-8. Panie od 5-6. 1148

### Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęt domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (256P1)

Wznawiał przyjęcia

**Dr med. P. Langbard.**

Zawadzka 10, choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 9-11 i od 5-8 w niedzielę przed poł.

### KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, perły diamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe. Konstantynowska № 7, prawa oficyna I-sze piętro Z. MILICH (1371)

### Drobne ogłoszenia:

#### Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble dywany garderobę futra maszyny do szycia płacę najlepiej Wajnrachch Benedykta 19 4025-8

A Łózka szaty bielizniarki u mywalnie szafki nocne kredens stół krzesła garnitur salo nowy lustro biurka otomanę tano sprzedam Piotrkowska 225 m. 3 4072-1

Aparat fotograficzny do sprzedania do momentalnych zdjęć Łagiewnicka 27 zakład fotograficzny 5199-1

Sprzedam dom z salą i 18 sturęcznemi łazienkami warsztatami w Łodzi z wolnym mieszkaniem Konstantynowska 5-20 od 3-7 5193-1

Dominium Willanów poczta Szadek posiada na sprzedaż lokomobile obejrzyć można na miejscu 4066-4

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu Krucza 19 5111-1

Sprzedam dom 2 piętrowy przy tramwaju mieszkanie wolne wiadomość Konstantynowska 5 m. 20 od godz. 3-7 po połud. 5194-1

Rower damski i męski wolne koło sprzedam Franciszkańska 38-26 5195-1

Bufet w dobrym stanie do sprzedania wiadomość Sosnowa 1 sklep 5197-1

Sklep rzeźnicki z urządzeniem do sprzedania z powodu wyjazdu Krucza 19 5109-1

Meble 2 łózka z materacami szafy stoły krzesła i inne są do sprzedania Żelazna 9a A. Bauer naprzeciw monopolu 5222-2

Wózek dziecienny na gumach kołderka podpinki lanszafty telefon salonowy z płytami sprzedam Kilińskiego 85 mieszczarna 5200-1

Sklep kolonialno-spożywczy z pokojem zaraz do sprzedania Skierniewicka 6 5210-1

Magiel do sprzedania tania w dobrym stanie Aleksandrów pod Łodzią Ogrodowa 15 5211-1

Wyprzedaż obuwia męskiego i damskiego gwarantowanego z powodu likwidacji Kilińskiego 107 róg Nawrot 5212-3

Sprzedam dwa bilardy w dobrym stanie cena przystępna w Tomaszowie wiadomość Łódź Kościelna 3 u rzadcy 5244-1

Dom murywany 11 mieszkań jest do sprzedania Nowe-Chojny Dolna 12 5242-2

Do odstąpienia sprzedaż domu drewnianego o 8 mieszkańach lub poszukuje wspólnika z jednym miljonem mk. wiadomość Bałuty Zielona 4 5245-1

2 maszyny sprzedam w dobrym stanie szewka do latek i męska krawiecka Łomżyńska 16 B, Konczak 5243-2

Rower sprzedam w dobrym stanie Sienkiewicza 105-9 5235-1

Sprzedam dwie otomanki i sofę ceratową 6-go Sierpnia 46 pralnia 5237-2

Sklep spożywczy do sprzedania Lutomska 111 5240-2

Sprzedam szafę lustro toaletę łózka z materacami maszynę i różne meble Krocza 4-18 5241-2

Rower wolne koło sprzedam Gustaw Jeske Cegielniana 59 5227-1

Niebywała okazja sprzedam skład narzędzi rolniczych materiałów budowlano-opałowych miasto rolniczo-fabryczne obrót roczny od 100 miljon. Taszycki Piotrkowska 90 5234-2

Kupię wózek dwukołowy na resorach zgłaszać się Przędzalniana 91 Barczyński 5225-2

Meble różne sprzedaje także i sklep z urządzeniem sklepowym wiadomość Sienkiewicza 59 oficyna drugie wejście drugie piętro m. 26 5264-2

Kocioł miedziany na 9 wiader sprzedam Konstantynowska 36 w pralni 5263-3

Dwa pieski do sprzedania Główna 12 u dozercy 5266-2

Sklep spożywczy wraz 1 pokojem sprzedam Pusta 9 5267-2

Rower sprzedam z wolnym kołem Wólczajska 93-12 Nowicki 5258-3

Do sprzedania powozy bryczki najnowszych fasonów na żelaznych i gumowych kołach oraz przyjmuję się do odświeżania stare sztuki Radwańska 10 5260-3

Do sprzedania rowłagi parokonne i pojedyncze na reso ach Radwańska 10 5281-3

Do sprzedania 18-cie morgów ziemi trzy kilometry od Łodzi wiadomość 6-go Sierpnia 18 m. 6 5246-3

Okazyjnie zegarek złoty damski kryty sprzedam Piotrkowska 223-3 5248-2

Sprzedam rower tania Piotrkowska 178 Krzemieński 5251-10

Sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią ul. Nowa 34-7 5252-2

Różne posesje w Łodzi Zgierzu gospodarstwa rolne sklepy piekarnie ma do sprzedania sumiennie pośredniczy Kurkowski ul. Pusta 13-6 front 5255-2

Maszyny do pisania amerykańskie podręczne sprzedaje dom handlowy B. Grabski Główna 13-2 5257-3

### Różne:

A Nauczycielki z francuskim muzyką freblanki bony pielęgniarce na lato na stałe gospodynie poleca Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109 5024-2

A kuszerka A. Trenkler przyjmuję 6 Sierpnia 18-20 5169-17

Gospodyni potrzebna zaraz zgłaszać się Piotrkowska 86 kaw. „Louvre“ 5238-1

Okazjal Wyjeżdżając do Ciecchocka na miesiąc czerniec przyjmę na mieszkanie tamże na wspólny koszt najchętniej młodą panienkę, zapewniając jej ze swej strony należytą opiekę Oferty inteligentnyu dobrze się prowadzących i z dobrej rodziny kandydatek proszę składać do Rozwoju pod „Ciecchockiem“ celem osobistego porozumienia 2118-2

Stara ślusarnia budynek 30X3 i mieszkanie do wydzierżawienia wiadomość Wysoka 16 u gospodarza 5259-1

Potrzebni chłopcy od lat 18 do 20 zakładu rymarskiego Dityrch Nawrot 52 5230-2

Zamienię mieszkanie sioneczne 2 pokoje z kuchnią na 1 duży pokój z kuchnią wiadomość Wólczajska 137-36 parter 5224-1

Chłopcy potrzebni do terminu Orła 23 stolarnia 5186-1

przyjmuje w komis towar wszelkiego rodzaju za towar niesprzedany nie pobiera się procenta Rutkowski sklep komisowy Główna 33 5217-8

Ruda Pabjancka przystanek R Janówek są do wynajęcia letniska wiadomość Główna 26 w sklepie rzeźniczym Wisłowski 5225-1

KUCHARZ zdolny z szóstoletwem poszukuje od lipca posady na wieś na ordynaryę Kąlisz gmach straży ogniowej Pertkiewicz 5165-1

1850 mk. kowerkot modne towary na suknie 690 mk. metr na kostjmy 1050 mk. poleca Srebrnik 2 piętro Piotrkowska 34 5250-2

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia